

Cena numeru
60 mk.

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Miesięcznie „ 1100
Z przes. pozt.
Miesięcznie „ 1400
poza Łodzią egz. 68
Konto Pocztow. Kasj
Oszczęd 60594
Wależytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI
Al, Kościuszki 41
TELEFON 28,

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 28 września 1922 roku.

Piotr Łuszczzyński

Pierwszorzędny krawiec

Piotkowska 89

Skończył w Berlinie Akademię kroju i powrócił z zagranicy zaopatrzo-ny w modele i żurnale ostatniej mo- dy i poleca się nadal łaskawym wzglę- dem Sz. Klienteli.
Wielki wybór najnowszych ma- terjałów krajowych i zagranic- znych. (4011K2)

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Gen. Haller u p. Nowaka

(wp) Z Warszawy donoszą: Wczoraj po- wrócił z Katowic minister pracy p. Darowski i złożył prezydentowi ministrów relację o sytuacji na Górnym Śląsku. — Premier Nowak przyjął dziś generała Józefa Hallera.

Gen Sikorski w Londynie.

(wp) Przybył do Londynu gen. Sikorski z urzędową wizytą, odpowiadając na zaprosze- nie angielskiego ministra wojny. Gen. Sikorski odwiedził pułk gwardji okręgu londyńskiego, następnie plac ćwiczeń w Aldershot, oraz szko- łę wojskową w Sandhurst. (2)

Rozbicie bloku mniejszości.

(wp) Blok mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie uległ rozbiciu. Białoruski ko- mitet wyborczy wystawi własną listę lub sta- nie do wyborów w porozumieniu z „Odro- dzeniem”.

Medal pamiątkowy pierwszego Sejmu.

(wp) Celem upamiętnienia pierwszego sejmu konstytucyjnego przygotowany jest medal pamiątkowy. Medal, ryty w bronzie, będzie mniej więcej wielkości dłoni.

Poseł p. Wróblewski u p. Nowaka.

(wp) Prezydent ministrów przyjął wczoraj posła polskiego w Londynie p. Wróblew- skiego, który zdał sprawę ze stosunku rządu Wielkiej Brytanii do kwestji Małopolski Wschodniej. Wyjaśnienia p. Wróblewskie- go stwierdzają, że pozycja rządu angielskie- go w tej sprawie nie daje podstaw do jakich- kolwiek wątpliwości rządu polskiego.

Piłsudski kandyduje do Sejmu.

(wp) Ostatnią listę państwową zgłosiło Zjednoczenie Państwowe na kresach. Na pierwszym miejscu do Sejmu figuruje nazwi- sko Jana Piłsudskiego, zaś do Senatu mini- stra Narutowicza.

Przyjazd posłów.

(wp) Bawią w Warszawie obaj posłowie z Rzymu: Pr y Watykanie Wł. Skrzyński i przy Kwirynale Aug. Zaleski oraz poseł z Londynu P. Wł. Wróblewski i chara- ge' z Char- wowa p. Charwat. (7)

LUNA

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi!
W programie dla dzieci i młodzieży!

„Karzełek nosal”

Bajka w 4 akt.

Pocz. 3 1/2 pp., sobota i niedziela o 2 pp.
4053b1

WIEC

Centrum Mieszczańskiego

W piątek, dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczo- rem w sali Targów Rzemieślniczych przy ul. Al. Kościuszki Nr. 73.

Przemawiać będą:

Poseł na Sejm Krajna, kandydaci na posłów: Dr. Władysław Garliński i prezes Ręsurwy Wła- dysław Wagner i inni. 40722b

Wynik głosowań na Śląsku.

URZĘDOWE DANE OKRĘGU

KATOWICE, POW. RUDZKI.

KATOWICE 27 (PAT) Główna komisja wyborcza okręgu 2 Katowice miasto i powiat rudzki podaje następujące urzędowe wyniki wyborów do sejmu śląskiego: Wyborców uprawnionych do głosowania 162,980, gło-

wało 122,282, z tego na listę I—szą 18,020, na listę II—gą (PPS) 24,111, na listę III—cią 9,117, na listę IV—tą 4,068, na listę V 1,503; na listę VI 12,255, na listę VII 17,391, na listę VIII (blok narodowy) 35,102, na listę IX 9.

Zawierucha na Bliskim Wshodzie.

DYMISJA GABINETU. — ABDYKACJA KONSTANTYNA, — PRZED KONFERENCJĄ W SPRA- WIE BLISKIEGO WSCHODU. — WARUNKI TURECKIE.

ATENY 27 (PAT) Król Konstanty abdykował. (2)

ATENY 27 (PAT) Gabinet podał się do dymisji. (2)

LONDYN 27 (PAT) Według doniesień z Aten, wybuchły w Grecji poważne rozruchy o charakterze rewolucyjnym. Szczególnie silne niepokoje miały miejsce w Larissie.

LONDYN 27 (PAT) „Daily Chronicle” donosi z Konstantynopola: Sułtan jest przy- gnębiony z powodu ustąpienia ministrów. Kemal pasza wyraził życzenie zamianowania wielkiego wezira z pośród nacjonalistów, któ- ry byłby w Konstantynopolu przedstawicie- lem rządu angorskiego. Będzie nim prawdo- podobnie Hemis—bej. Nie ulega wątpliwości, że sułtan będzie zmuszony abdykować z po- wodu swego przychylnego stanowiska wobec sojuszników. Jeżeli zwolennicy rządu Angory wezmą górę w Konstantynopolu, to następcą sułtana będzie prawdopodobnie książę Selim.

WIEN 27 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Londynu: Przewiduje się, że konfe- rencja pokojowa zbierze się około 16 paździer- nika. Konferencją zbierze się w mieście, które zaproponuje Turcja, a więc być może w Kon- stantynopolu, lub jednym z miast Azji Mniejszej. Nie sątają, ażeby obecność Lloyd Geor- ge'a na konferencji była konieczną (1) (7)

WIEN 27 (PAT) Do Londynu donoszą z Konstantynopola, że Kemal pasza zażąda przerwania wysyłki wojsk angielskich, natych- miastowego wkroczenia wojsk tureckich do Tracji i udziału Rosji w konferencji. (7)

ATENY 27 (PAT) Szefem delegacji na

konferencję pokojową będzie prawdopodobnie Triantaphylacos. (7)

LONDYN 27 (PAT) Reuter donosi z Kon- stantynopola: Wielki wezیر doniósł rządowi Ke- mala paszy, że rząd konstantynopolitański nie chce stać na przeszkodzie w jakikolwiek sposób rządowi Angory. Wobec tego członkowie rządu konstantynopolitańskiego gotowi są ustąpić. Przewidują, że Kemal pasza wyśle do Kon- stantynopola swego generalnego gubernatora. 9

LONDYN 27 (PAT) „Daily Mail” donosi z Konstantynopola, że panuje tam poważna obawa, iż bolszewicy, którzy posiadają w mie- ście szeroko rozgałęzioną organizację, starać się będą wszcząć zaburzenia w nadziei dopro- wadzenia do wybuchu konfliktu między Turcją a sojusznikami. W tym celu rozrzucają oni ma- sowo odezwy drukowane w języku tureckim, a wzywające do wymordowania wszystkich Angli- ków oraz monarchistów rosyjskich w Konstan- tynopolu. 9

LONDYN 27 (PAT) Według „Chicago Tribune” Kemal pasza odrzucił propozycje od- dania Turcji pod zarząd tymczasowy Ligi Na- rodów lub Francji, do chwili ostatecznego roz- strzygnięcia jej przynależności państwowej. Ke- mal pasza będzie obstawał przytem, ażeby wła- dze tureckie natychmiast objęły Trację w po- siadanie! (1)

BERLIN 27 (PAT) Według „New York Herald” władze tureckie zażądały od wład- aljanckich odtransportowania 50 tysięcy uchodź- ców znajdujących się w Smyrnie do dnia 13 października, w przeciwnym razie władze ture- kie wyślą ich w głąb kraju. (1)

Przebieg wypadkami w Bułgarii.

MOBILIZACJA OSTATNICH ROCZNIKÓW.

SOFJA 27 (PA) Urzędowo za pośrednictwem wiadomościom podanym przez prasę wiedeńską, jakoby na ulicach Sofji rozegrały się walki. W całym państwie zarówno jak w stolicy panuje zupełny spokój i porządek. (1)

BELGRAD 27 9 (AW) „Tribuna“ zamieszcza wiadomość z Sofji, jakoby rząd buł-

garski zarządzić miał mobilizację ostatnich roczników. Mobilizację przeprowadza się szybko i potajemnie. Koncentracja wojsk odbywać się ma na granicy Jugosławijskiej

Według tych wiadomości oświadczają w kołach bułgarskich, że obecnie właśnie nadeszła chwila odpowiednia dla polepszenia losów narodu bułgarskiego.

Sprawa odszkodowań Niemiec.

LIGA NARODÓW MA ZADECYDOWAĆ W TEJ SPRAWIE.

GENEWA. 27 (PAT) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu zgromadzenia przedstawiciel angielski Fisher zauważył, że współpraca Niemiec przy rozstrzygnięciu problemu odszkodowań jest pożądana. Mówca jest zdania, ażeby kwestję długów reparacyjnych rozpatrywano wspólnie ze sprawą długów sojuszników. Należy się spodziewać że w razie gdyby aljanci nie doszli z Niemcami do porozumienia, to Liga Narodów będzie musiała zająć się tą sprawą. Delegat belgijski Hymans ostrzega przed przedwczesnym rozurojeniem, gdyż jak mówi

duch zemsty i odwetu panuje jeszcze ciągle z pokonanych.

Delegat holenderski London, mówił o przesileniu walutowym w krajach neutralnych. Należy wczesniej działać ażeby rozstrzygnąć problemy finansowe. Delegat perski żąda zwołania konferencji celem załatwienia problemów finansowych. W konferencji tej powinny uczestniczyć Ameryka, Niemcy, Rosja i Turcja. W końcu delegat turecki żądał zniesienia obowiązku powszechnej służby wojskowej. 9

Gmach dla Ministerjum Spraw Wojskowych.

BĘDZIE NAJWIĘKSZYM BUDYNKIEM W POLSCE.

WARSZAWA 27 (wł) Kapitalną przebudowę b. koszar litewskich przy ul. Nowowiejskiej, mających się przeistoczyć na gmach przeznaczony wyłącznie dla Ministerjum spraw wojsk., już rozpoczęto.

Cześć środkowa gmachu zaczęto już budować, przystąpiono również do robót ziem-

nych i murowania fundamentów.

Gmach będzie mieścił w sobie 800 ubikacji — prócz sal reprezentacyjnych.

Przy budowie pracuje obecnie 300 robotników. Gmach ma być gotów w przyszłym roku.

Frekwencja w tramwajach spadła o 15 procent.

JEST TO PRZEJŚCIOWE NASTĘPSTWO ZWYŻKI CEN BILETÓW.

WARSZAWA 27 (wł) Nagłe podwyższenie ceny biletów tramwajowych spowodowało pewien spadek frekwencji. Spadek ten dyrekcja tramwajów uważa za przejściowy

i określa go na 15 proc.

W chwili obecnej tramwaje nasze przewożą 380—400 tys. osób dziennie.

Telefon bez drutu w pociągach.

PRÓBY NA LINJI BERLIN — HAMBURG DAŁY POMYŚLNE WYNIKI.

LIPSK, 27. 9 (A. W.) Inżynier Rosenbaum omawiał w Lipskim wydziale techniczno-fizycznym sensacyjny wynalazek telefonu bez drutu zastosowanego w wagonie kolejowym. Próby czynione już na linii Berlin—Hamburg

dały doskonałe wyniki. Wynalazek ten umożliwi w przyszłości podróżnym, podczas jazdy po ciągu prowadzenie rozmów nawet z najbardziej odległymi miastami. (7)

Francja znosi ośmiogodzinny dzień pracy.

KOLEJARZE FRANCUSCY ZBIERAJĄ SIĘ DZIŚ NA KONFERENCJĘ.

PARYŻ, 27 9 (PAT) Jak donosi „Populaire“, wydział wykonawczy związku zawodowego kolejarzy francuskich zbierze się dziś na

konferencję celem zajęcia stanowiska wobec dekretu rządowego, znoszącego 8-godzinny dzień pracy. (2)

Kongres monarchistów.

OŚWIADCZYLI SIĘ JEDNOMYŚLNIE ZA PRZYWRÓCENIEM DOMÓW PANUJĄCYCH.

WIEN 27 (PAT) „Neues Wiener Tagblatt“ donosi: W Monachium odbył się od 15 do 17 b. m. międzynarodowy kongres monarchistów, w którym wzięło udział 60-u delega-

tów organizacji monarchistycznych prawie wszystkich państw europejskich. W szczególności reprezentowane były organizacje, niemiecka, rosyjska, i francuska. (7)

Katastrofa kolejowa.

WARSZAWA 27 (wł) Onegdaj wieczorem wyruszył pociąg towarowy ze stacji Jedlnia do Radomia. Część wagonów zerwała się i stoczyła na stojący pociąg towarowy na stacji.

Siła uderzenia była tak wielka, że 12 naładowanych wagonów uległo zdruzgotaniu.

Kontroler Ciechoński, który stał w pobliżu stacji, został ranny i doznał złamania obojczyka.

Stan zdrowia jego jest beznadziejny.

Na miejsce katastrofy udali się natychmiast drezyną z Radomia prezes dyrekcji p. Krzeczowski i dyrektor ruchu inż. p. Michał Butkiewicz.

Uprzątnięcie toru trwało całą noc.

Ruch normalny zostanie przywrócony w najbliższym czasie.

Kronika wyborcza

PRZEDWYBORCZE MIGAWKI.

Wczoraj delegaci „Jedności Narodowej“ odbyli stateczne posiedzenie z grupą Skulskiego usiłując bądź co bądź dojść do porozumienia i nie rozbić tak zagrożonej jedności w Łodzi.

Z żalem stwierdzamy, iż porozumienia nie osiągnięto, gdyż grupy połączone w t. zw. „Polskim Centrum“ zażądały dla siebie bezwzględnie dwóch pierwszych miejsc, trzeciego również bezwzględnie dla p. Ładziny, resztę ofiarowując wspaniałomyślnie „Jedności Narodowej“.

Dla informacji osób niekompetentnych podajemy, iż Polacy łącznie z socjalistami i enpeerami, mają szansę zdobycia 3—ch mandatów...

W jakim nastroju i jak poważnie chciało się zwolennikom p. Skulskiego et tutti quanti dojść do porozumienia, służą występ czy występek nieźrównanej p. Ładziny, która oświadczyła krótko i węzłowato:

— Poślica na Sejm muszę zostać! Musicie mnie postawić na pierwszym miejscu. Za mną pójdą wszystkie enpeery, wszystkie socjalisty, wszyscy endeki... Za mną pójdzie św. Zyta. Służące „do wszystkiego“. Mamki też. Korfante go wam zaagituje i przeciągnie na swoją listę. Do Dmowskiego już pisałam.

Wyboru niemacie. Albo ja — albo giniecie nieszczęśli. —

Delegaci wysłuchali z namaszczeniem szanownej matrony i ze strachem... o Korfante go, który z łatwością może ulec wpływom niewieścim. udali się na dobrze zasłużony wypoczynek.

DEKRET O POSTANOWIENIACH KARNYCH ZA PRZECIWDZIAŁANIE WYBOROM DO SEJMU I WYKONANIU OBOWIĄZKÓW POSELSKICH.

(w) Przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego został wydany dekret z dnia 8 stycznia 1919 r. podpisany przez Naczelnika Państwa i byłego prezydenta min. p. Moraczewskiego. Dekret ten składający się z 10 artykułów przewidywał kary za przeciwdziałanie wyborom poczynając od 1 do 10 lat więzienia. Wobec zbliżających się obecnie wyborów Komisarz Rządu na m. Łódź p. Izycki zawiadomił mieszkańców, iż dekret z dnia 8 | 1—19 r. (Dz. Praw. r. 1919 Nr. 5 poz. 96) dotychczas obowiązuje. (8)

SPROSTOWANIE.

(w) Lokal głosowania komisji obwodowej Nr. 75, mieści się przy ul. Aleje 1 Maja 25, a nie 56, jak to mylnie podano w obwieszczeniu. Pod Nr. 50 znajduje się jedynie lokal urzędowy tejże komisji. (8)

NIEOFICJALNA TABELA GŁÓWNIJSZYCH WYGRANVCH V-TEJ POLSK. LOT. PANSTWOWEJ.

(17 ty dzień ciągnięcia).

80.000 mk. na nr. 42630.
40.000 mk. na nr. 24879.
25.000 mk. na nr. 7618 15659 41185 47512 47725 88439 68123.
15 000 mk. na nr. 9637 35458 65999 80075 84391 85941 93105 97731
10.000 mk. na nr. 1297 3878 5261 8922 11618 12262 15420 18238 19559 19719 23414 24706 26595 28433 42690 42740 46690 50383 53201 57454 59780 63380 65761 71792 75940 78265 78959 82950 83555 85530 87122 87161 88952 89052 96106

FAŁSZYWA DROGA

Związki zawodowe dla robotników stały się dzisiaj koniecznością, bez której nie da się pomyśleć żadne współczesne społeczeństwo.

Gdyby pracodawcy wszyscy bez wyjątku mieli na oku dobro nie tylko swojej kieszeni ale i współpracowników, gdyby zawsze w wzajemnych stosunkach kierowali się zasadami etyki i mieli to na względzie, iż człowiek w danych warunkach ekonomicznych niżej pewnego minimum utrzymać się nie jest w stanie — wtedy może istnienie związków zawodowych okazałoby się zbędne.

Jednakże praktyka życiowa i liczne przykłady ostatnich lat, dowodzą niezbicie, iż o tego rodzaju arkadyjskich stosunkach mowy być nie może, zwłaszcza u nas w Łodzi, gdzie fabrykanci w lwiej części przedstawiają element obcy, napływowy, co najmniej obojętny na los Polaków, pracujących w ich warsztatach, a nieraz nawet kompletnie wrogie.

Mianowanie zajętego przez siebie robotnika słodko i miło brzmiąc per „Polnische Schwein“ ustało wprawdzie, ale zato jest stokrót gorzej, gdyż fabrykant płaci 4 procent od zysku na cele niemieckie lub na kahał, na cele Ojczyźnie naszej wrogie.

Innymi słowy, robotnik pracując na jakimś warsztacie, należącym do obcych, sam, własnymi rękami sobie grób kopie, sam na siebie bicz kręci — pozostawiając już kwestje ekonomiczne na boku.

Związki zawodowe, prowadzone przez ludzi świadomych i inteligentnych mogłyby w tych czasach oddać robotnikom nieocenione usługi, gdy tymczasem dzisiaj w rękach różnych partijków, i innych zakatarzonych filozofów socjalistów, komunistów, enpeerów, grają rolę jedynie środka agitacyjnego, spekulującego na głupocie i dobrej wierze członków.

Przedewszystkiem zaś mają tą kardynalną wadę, iż stwarzają sobie samym konkurencję. Byliśmy nieraz świadkami, jak jeden związek stawiał warunki polepszenia bytu, drugi, ze względów jedynie li tylko partyjnych, psuł mu całą robotę, lub w celu zaimponowania swoim członkom stawiał w programie takie stawki robocze — których osiągnięcie było z góry skazane na niepowodzenie.

Widzimy zatem, że jednym z zasadniczych postulatów związku zawodowego musi być bezpartyjność i wszelki agitator, czy to socjalista, czy enpeerowiec musi być wylany na łeb ze związku, gdyż instytucja walcząca o poprawę bytu swoich członków z partyjnictwem nie miała nic wspólnego i mieć nie będzie.

Dalej, mamy przykłady ograniczania swobody fabrykanta, jego personelu handlowego zakazy dokonywania najniezbędniejszych prac w salach fabrycznych, powodujących nieraz ogromne szkody, a nawet unieruchomienie fabryki na dłuższy czas — objawy tak zwanego terroru ekonomicznego, który musimy jaknajsurowiej napiętnować i przypisać jedynie temu, iż kierują organizacjami zawodowymi ludzie, których miejsce powinno być w kryminale.

Reasumując powyższe wywody — musimy gorąco poradzić związkom, aby starały się wszelkimi sposobami nakłonić inteligencję bezpartyjną do pracy w tych instytucjach, powyrzucać tych, którzy na czerwonym lub czarnym pasku zaściankowego partyjnictwa prowadzą swoje organizacje na grzązkie błoto bezprawia, samowoli — a nieraz i osobistych zys-

Czas, aby Związki Zawodowe wywiesiły na swojej chorągwi hasło jedności i bezpartyjności, i istotnej poprawy losu mas robotniczych — nie jak do dziś dnia sztandary hałaśliwych walk partyjnych i bezpłodnych sporów o wyższość reprezentowanej idei. (1)

A. S.

Możliwość porozumienia angielsko-tureckiego.

(o) „Korespondent“ United Press of America* donosi co następuje o sytuacji na Bałkanie i Bliskim Wschodzie:

„Na podstawie informacji dyplomatycznych kół tureckich i innych musimy w obecnym stadium sprawy wschodniej podnieść, że punktem ciężkości spornego problemu, w przeciwieństwie do ogólnie przyjętego zdania, jest nie sprawa cieśnin, lecz przynależność Konstantynopola. Są ważne dane, że nie należy spodziewać się obecnie wojskowych powikłań na Bałkanie, a tembardziej wojny angielsko-tureckiej.

Istnieją już powody do przypuszczenia, że porozumienie angielsko-tureckie dojdzie do skutku na następującej podstawie.

Anglja zgadza się na oddanie Konstantynopola Turkom, za co rząd angorski okaże ustępliwość w kwestji wolnego przejazdu przez Dardanele. Można by mówić również o autonomji Tracji wschodniej, przyczem miasto Adrianopol musiałoby pozostać przy Turcji; Turcy nie zgodzą się jednak na utrzymywanie angielskich lub jakichkolwiek obcych wojsk na półwyspie Gallipoli.

Zasadniczą kwestją, co do której Turcy nie mogą okazać ustępliwości, jest zniesienie kapitulacji, Turcja będzie się domagała równocześnie z całą energią zobowiązań reparacyjnych greckich za szkody wyrządzone przez armję grecką w Małej Azji.

Nie można zapominać również, że w przedmiej konferencji w sprawie Wschodu Rosja od-

grywać musi rozstrzygającą rolę. Układy pomiędzy Angorą, a Moskwą i Ukrainą sowiecką a nacjonalistami tureckimi są dla rządu Mustafa Kemala paszy silnymi więzami, które unie możliwiają wogóle porozumienie w sprawie cieśnin i Konstantynopola bez uprzedniego porozumienia pomiędzy Angorą i Moskwą.

Polityczne stanowisko tureckiego nacjonalnego rządu Angory zostało umocnione szczególnie na skutek okoliczności, że stanowisko zajęte przez Rumunję i Jugosławję ma charakter jedynie dyplomatycznego manewru. W Moskwie i w Angorze zdają sobie jasno sprawę, że Rumunja w żadnym wypadku nie może wyściąć znaczniejszych kontyngentów wojska na południowy Bałkan, i pozostawić w ten sposób bez obrony granicę Bessarabji, co mógłby wykorzystać rząd sowiecki, stojący w wojskowym sojuszu z Angorą.

Podobnie przedstawia się sprawa z Jugosławją, która trzyma w szachu sąsiedztwo Włoch i ich niedwuznacznie przyjazne dla Turków stanowisko.

Położenie na Bałkanie i Bliskim Wschodzie przedstawia tak silne polityczne stanowisko bloku tureckiego, że trudno przypuścić by Anglja dopuściła do zbrojnego konfliktu z Angorą. Zbrojne starcie pomiędzy Turkami i Anglikami nastąpiłoby jedynie wtedy, gdyby Anglicy wystali znaczną ilość wojska na Gallipoli i do Konstantynopola, chcąc uprzedzić w ten sposób pokojowe uregulowanie kwestji spornych. (6) (S)

Witos i Piłsudski.

(o) Podawaliśmy już kilkakrotnie wiadomość o ściśniętym porozumieniu wyborczym między Polskim Stronnictwem Ludowym (P. S. L.) o. Witos a p. Piłsudskim. Wiadomości te wszakże pochodzą z drugiej ręki.

Ażeby nie było co do tego żadnej wątpliwości podajemy dziś ustęp z artykułu wstępnego „Wola Ludu“, który jest organem P. S. L. Czytamy co następuje:

„Przed kilkunastu dniami ustalił zarząd P. S. L. państwową listę kandydatów do Sejmu i Senatu. Między innymi umieścić na liście do Senatu byłego ministra Wojciechowskiego, pierwszego redaktora „Woli Ludu“, dawnego przyjaciela i współpracownika Naczelnika Państwa; na liście do Sejmu zaś wstawił pułkownika Miedzińskiego, obecnego głównego adjutanta Naczelnika Państwa i jego najbliższego i zaufanego współpracownika. Prócz tego dwu jeszcze współpracowników i przyjaciół Naczelnika Państwa zgłosiło zamiar kandydowania w okręgach z ramienia P. S. L.“

A dalej:

„Nie mamy powodu kryć, ani się wypierać, iż między P. S. L. a Naczelnikiem Piłsudskim są przyjazne stosunki i jest współpraca. Tak jest! Dowodem tych przyjaznych stosunków i współpracy jest to, iż

najbliżsi przyjaciele i doradcy Naczelnika Państwa są nie od dziś członkami P. S. L., że zarząd P. S. L. postawił na swej liście adjutanta Naczelnika Państwa pułkownika Miedzińskiego, który jako wojskowy kandydat swą zgłoszono niewątpliwie za wiedzą i zgodą swego zwierzchnika, Naczelnego Wodza. Nie mamy powodu tego kryć, ani wypierać się przyjaznych stosunków z Naczelnikiem Państwa. Owszem, chlubimy się nimi.“

O tem, że Polska Partja Socjalistyczna (P. P. S.) i Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie“ (Thugutowcy) idą razem z Belwederem wiedzieliśmy już od dawna. Obecnie mamy urzędowe potwierdzenie, że P. P. S. (witosowcy) są także sojusznikami Belwederu i to nie od dziś.

Cytaty powyższe są chyba wystarczającym dowodem, iż lewica i Belweder to jedno, że mamy do czynienia z rozgałęzionym blokiem socjalistyczno-radykalno-konserwatywnym, który trzy lata w Polsce rządził i obecnie przygotowuje się do stoczenia walki o to, by rządy nadal w swem ręku utrzymać. Przeciw temu blokowi podejmuje walkę obóz narodowy.

O roli wolnomularstwa w bloku lewicowym pomówimy innym razem. (6)

Kronika zagraniczna

Wydalenie obcych żydów z Węgier.

(x) Prasa węgierska drukuje tajne rozporządzenie węgierskiego ministra spraw wewnętrznych wydane 31 sierpnia br., w myśl którego mają być bezwzględnie wydaleny z Węgier wszy-

scy zagraniczni i obcy obywatele, należący do żydowskiej rasy. Wydalenie ma być bezwzględne i to w drodze „szupasu“, chociażby nawet taki obywatel miał sklep lub grunt na Węgrzech. — Rozporządzenie to wywołało ogromne wzburzenie w żydowskich kołach politycznych. (6)

NA MARGINESIE.

Mieszkanie panny Petroneli.

Mój przyjaciel Franek chciał koniecznie mieszkać. Pragnienie zrozumiałe, ale trudne do zrealizowania... Oddawna upatrzył on sobie ładne, trzypokojowe mieszkanie z kuchnią i wszelkimi wygodami, które zajmowała panna Petronela, dziewczyna mocno już „pod lat niewieścich schodząca południe“.

Franek, zienawidzisz swoją ciemną, wilgotną, zimną mansardę przy placu Bałuckim zaproponował pannie Petroneli, aby mu odstąpiła mieszkanie za odpowiednio wysokim wynagrodzeniem.

— Nie mogę prosić pana... — To pa-miątkowe mieszkanie... Tutaj zmarł mój ukochany piesek Filuś...

— Wię niech mi pani odnajmie chociaż jeden pokój...

— Ależ pani!... a moja opinia i moja część dziewczęca?

Franek odszedł zasmucony i całą noc spać nie mógł, bo wiatr hulał po jego izdebce, wciskając się przez zepsute okno, a gdy znalazł na chwilę śniło mu się mieszkanie — panna Petronela takie wygodne, ciepłe, zaciszne — z kuchnią i wygodami...

Nazajutrz zdecydował się, poszedł do panny Petroneli i rzekł:

— Pani! Kocham panią... Mieszkanie było tylko pretekstem! Czy chcesz być moją żoną?

— O! mój najdroższy!

Ślub odbył się wkrótce. Franek w czasie ceremonii ślubnej marzył ciągle o mieszkaniu... Kiedyż nareszcie znajdzie się w nim jako pan i właściciel...

Po wyjściu z kościoła państwo młodzi wstąpi do dorożki, która ich miała zawieźć do własnego mieszkania.

I oto Franek ze zdumieniem usłyszał, że panna Petronela podaje dorożkarzowi adres kamienicy, z której uciekł w objęcia Hymenu.

— Jakto?...

— Widzisz mój drogi, potrzebowałam pieniędzy na wyprawę... Ach! te batysty, te negle — takie teraz drogie... Więc odstąpiłam moje mieszkanie, bo mi za nie dobrze zapłacono...

— Jaki! a wspomnienie o nieboszczyku

Filusiu.

— Teraz mam ciebie! Wynajęłam więc pewną mansardę przy placu Bałuckim... Trochę tam ciemno, trochę chłodno, ale we dwoje będzie nam wszędzie dobrze!... (o)

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Budowa domów rządowych.

(k) Ministerjum skarbu projektuje przystąpienie do budowy w Warszawie kilku nowych domów na potrzeby urzędów skarbowych i na rozszerzenie warszawskiej izby skarbowej, gdyż lokale dotychczasowe nie wystarczają na potrzeby samej Warszawy i województwa warszawskiego. (4)

Budowa portu w Gdyni.

(k) W Sejmie złożony został wniosek budowy portu morskiego w Gdyni.

Przewidywana jest budowa portu 3 krotnie przewyższającego zdolność przepustową portu gdańskiego.

Budowa trwałaby 6—8 lat i kosztowałaby do 50 mil. mk. polskich złotem. (4)

Konfiskata „Gońca Krakowskiego“

(k) Na skutek zarządzenia krakowskiego przedu prokuratorskiego został numer „Gońca Krakowskiego“ skonfiskowany za artykuł wstępny. W artykule tym poddano ostrej krytyce projekt p. Nowaka, dotyczący autonomii dla Wschodniej Małopolski, uważając, że o ileby miał się stać ustawą, doprowadzi do oderwania Wschodniej Małopolski od Rzeczypospolitej.

Oczywiście konfiskaty nie przestraszają, gdyż chodzi tu o przyrodzone prawo, które jest silniejsze nad prawo pisane — prawo Polaków dla których żadne racje stanu nie usprawiedliwiają nigdy oderwania w formie mniej lub więcej jaskrawej części ziem, należących do całości Rzeczypospolitej. (6)

Słuszny zakaz.

(k) Na niemieckiej części Górnego Śląska władze zakazały wszelkiej sprzedaży przedmiotów codziennego użytku zagranicznym klientom zwłaszcza Czechom, aby zatamować drożyznę i zapobiedz brakowi towarów.

Zakaz taki powinien być natychmiast og-

łoszony w polskim Cieszynie, gdzie czescy oby watele wszystko wykupują i wywożą na swoją stronę. (6)

Kto uprawia sabotaż w Galicji Wschodniej.

(k) Dzięki energicznej akcji przemysłowej ekspozytury okręgowego urzędu śledczego, a zwłaszcza komisarzowi Łurzyńskiemu, zostało aresztowanych siedmiu akademików ruskich, sprawców ostatnich wypadków sabotażu w powiecie przemyskim. Śledztwo w toku. Nazwiska aresztowanych trzymane są narażone w tajemnicy.

Wczoraj przodownik policji państwowej Twardów aresztował w Jarosławiu ruskiego akademika Sintowicza, kierownika bojówek ruskich w powiecie cieszanowskim. Sintowicz jest sprawcom podpalenia dworu Farnesa. Znalaziono przy nim wiele kompromitującej korespondencji i aktów oraz zbrodniczych antypolskich odezw.

Posterunek policji w Sądowej Wiszni przy aresztował dwóch akademików ruskich, którzy dokonali swego czasu przecięcia drutów telegraficznych na znacznej przestrzeni. Znalaziono nożyce, które dokonały zbrodniczego czynu.

Schwytani przez policję państwową koło Mszany trzej ruscy akademicy, którzy również uszkodzili połączenia telegraficzne, przyznali się do winy. (6)

Piastowcy nadużywają nazwiska ks. Biskupa Bandurskiego.

Wobec wiadomości, że piastowcy zostawili kandydaturę ks. biskupa Bandurskiego, zwrócono się z zapytaniem do kancelarii ks. Kardynała Dalbora, czy wiadomość jest prawdziwą. W odpowiedzi nadszedł list następujący:

„Na zapytanie z dnia 20 9. br. odpowiadamy z polecenia J. E. ks. Kardynała, że Najczc. ks. biskup Bandurski nie miał i nie ma zamiaru stawiania swej kandydatury lub przyjęcia jej z rąk któregokolwiek stronnictwa.

Kancelaria Arcybiskupia:
Ks. Kurpisz, dyrektor.

Piastowcy zatem poprosili skłamałi, aby lud otumanił. Bezczelność ich tem większa, że przecięt złączyli się ze Stapińskim, człowiekiem, który co dopiero wyrzekł się kościoła rzymsko-katolickiego, stał się odszczepieństwem i przeszedł do narodowego kościoła! (4)

H. G. WELLS.

1)

Człowiek który mógł robić cuda.

Nie jest pewne, czy ten dar był mu wrodzony. Co do mnie, to sądzę, że zjawił mu się niespodzianie. Trzeba dodać że do trzydziestego roku życia był on sceptykiem i nie wierzył w potęgę cudowne. Tu muszę powiedzieć, że był to człowiek małego wzrostu, oczy miał czarne, świecące, czuprynę rudą, szorstkowątą, wąsy duże i piegi na twarzy. Nazywał się George Mac Fothering — nazwisko, które żadną miarą myśli o cudach nie posiada — i był urzędnikiem w firmie Gomshott Nader wyrobiony w argumentacji słownej, właśnie w chwili, gdy dowodził niemożliwość ci cudów, otrzymał pierwszą wskazówkę o swej mocy nadzwyczajnej.

Szczególność to rozprawa odbywała się w szynkowni Long Dragon, a Toddy Beamish zaprzeczał mu, bez ustanku powtarzając te same słowa: (To tylko pańskie zdanie) — czem ostatecznie zaczął wyprowadzać z cierpliwości pana Fotheringa.

Był tam nadto pewien cyklista, strasznie zakurzony, był oberżysta Cox i panna Maybridge, wielce czcigodna i korpulentna służąca Long Dragon.

Panna Maybridge myła szklanki, odwróciwszy się od pana Fothering; inni słuchali go, uśmiechając się nad bezowocnością jego metody dowodzenia. Podniecany taktyką pana Beamish, pan Fothering postanowił użyć

niezwyczajnego w retoryce wysiłku.

— Uważaj, Beamish — rzekł — zrozumiejmyż, co to jest cud. Jest to coś przeciwne prawom natury, coś co się spełnia przez nateżoną siłę woli, coś co by się nie stało, gdybyś tego wyłącznie nie pragnał.

To pańskie zdanie — rzekł Beamish.

Pan Fothering wziął za świadka cyklistę, który dotąd milczał i uzyskał jego zgodę, po wahającym spojrzeniu stronę pana Beamish. Oberżysta nie chciał wypowiedzieć żadnej opinii i pan Fothering wracając od niego niespodzianie i pobłażliwe usteptwo na korzyść swego określenia cudu.

— Naprzykład — mówił wielce podniecony pan Fothering, — to np. byłby cud: ta lampa, w naturalnym biegu rzeczy, odwrócona do góry nogami, nie mogłaby się palić. Czy nie prawda, panie Beamish.

To pan mówi, że nie mogłaby! — odparł Beamish.

— A pan? — zapytał Fothering. — Przecież nie będzie pan dowodził, że... tego... he, — Nie — odpowiedział uparty Beamish nie mogłaby.

— Bardzo dobrze — ciągnął Fothering — a więc ktoś przychodzi tu, jak naprzykład ja, niby tak, staje nieprzymierzając na tem miejscu i mówi do tej lampy, jak to ja mógłbym zrobić, zbierając wszystkie siły mej woli: — Przewrócić się do góry nogami, nie upadając na ziemię i palić dalej i... Do diabła!...

Było to jakby wistoci wywołaniem diabła. Rzecz niemożliwa, niewiarogodna stała się widzialną dla wszystkich. Lampa odwrócona do góry, a szklanki, które zawie-

sła w powietrzu i paliła się dalej spokojnie mając płomień skierowany ku podłodze; a była ona dość ciężka i masywna, ta prozaiczna i ordynarna lampa z baru Long Dragon.

Pan Fothering stał z palcem wyciągniętym naprzód i zmarszczonymi brwiami, jak ktoś, co przewiduje jakiś chwilowy zgiełk. Cyklista, który siedział prawie pod lampą, zgął się i uciekł poza kontuar. Wszyscy podskoczyli albo więcej, a Miss Maybridge odwróciła się i krzyknęła z trwogi.

Przez jakieś trzy sekundy lampa tak wisiała. Naraz pan Fothering wydał słaby okrzyk — Nie mogę już dłużej trzymać tej lampy w powietrzu!

Cofnął się chwycił, a lampa odwrócona, naraz się zachwiała, spadła na brzeg kontuaru, skoczyła w bok, upadła na podłogę i zgasła. Szczęściem rozerwoar jej był metalowy, inaczej pękłby, nafta by się zapaliła i cały dom ogarnąłby pożar.

Pan Cox pierwszy przemówił, a jego uwaga, pozbawiona wszelkich bezużytecznych okazyj, była ta, że pan Fothering jest głupiec. Ten zaś nie był w stanie rozważać tego twierdzenia. Był on w całym znaczeniu tego słowa zgnębiony tem, co się stało. Rozmowa, która potem nastąpiła, nic a nic nie wyjaśniła sprawy, przynajmniej, co się tyczy Fotheringa i ogół poszedł za panem Coxem, nie tylko jedno głośno, ale z pewną zawziętością. Wszyscy oskarżali Fotheringa o jakiś głupi figiel, doda, że w sposób blażeński naruszył spokój i komfort porządnych obywateli.

(d. c. n.)

Dochodzą nas wprost skandaliczne wieści o usuwaniu z list wyborczych przez żydowskich właścicieli domów, Polaków, którzy po kilka a nawet kilkanaście lat nie zmieniali miejsca zamieszkania. **Sprawdzajcie listy wyborcze!** Na każdym domu jest nalepiona — kartka z adresem komisji!

We wtorek dn. 26 września r. b. rozstał się z tym światem w wieku lat 19 najdroższy nasz syn

S. † P.

Robert Albert Rissman

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w czwartek, dn. 28 września o godz. 3-ej p. p., z domu żałoby przy ul. Aleje Kościuszki № 41.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku
4060b1

Rodzice.

Zygzaiki

Spisek, którego nie było.

Pretoria belwederska wykryła groźny „spisek”, uknuty przez samego Korfanteo. Straszny ten mąż, spędzający sen z powiek klientom Belwederu, wysłał do Warszawy aż 40 bojowców z brauningami i pieniędzmi (każdy otrzymał po 10.000 mk. niem.) i z kategorię rozkazem, by zamordowali Piłsudskiego. Niech nie ważą się wracać przed dokonaniem zamachu...

Wiadomość tę otrzymała policja katowicka od jakiegoś enperowca miejscowego, Hammerleka. Referent Wydziału Bezpieczeństwa w województwie śląskim dr. Gulkowski przestał ją do Min. Spr. Wewn. bez badania sprawy. W Warszawie oczywiście uwierzono i rozpuszczono pościg za „orgeszami Korfanteo”. Po niewczasie dopiero przekonali się policyjni kandydaci do „Wirtuti militari”, że padli ofiarą swej naiwności. Dr. Gulkowski dostał nosa, a „Rzeczpospolita” ogłosiła tę przezabawną historję. Wątpimy jednak czy ta kompromitacja wyleczy ich z maniackiego tropienia spisków i zamachów nienależnych. (1)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś Czwartek 28 września Wacława Kr.
Wschód słońca g. 5 m. 35
Zachód g. 6 m. 47

— Widowiska.

Muzeum Nauki i Sztuki, od 4 do 7 pp
Wystawa obrazów S. Andrzejewskiego.
Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Nina”
Teatr „Soala” (Cegielniana 18)
„Dziewczę z Holandji”
„Luna” (Przejazd 1)
„Hanusia”
„Gdeon” Przejazd 2
„Carmen”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Wierna rzeka”
Corso (Zielona 2)
„Płonienie smierci”
Nowości Piotrkowska róg Główniej
W państwie Złotego Smoka

— Kalendarzyk historyczny.

1651 Ugoda z kozakami w Białej Cerkwi.

Wiadomości bieżące

— Przekazy żywnościowe do Rosji

Amerykański wydział ratunkowy (A. R. A.)
— centrala: Warszawa, Jasna 11; Łódź, Przejazd 4; Wilno, Jagiellońska 8; Lwów, Kopernika

ka 9) sprzedaje w dalszym ciągu przekazy żywnościowe do Rosji, aż do chwili urzędowego odwołania w gazetach przez centrale A. R. A.

Od dnia 3 do 17 września wysłano do Rosji za pośrednictwem A. R. A., 1,240 paczek żywnościowych i w tymże okresie rozesłano nadawcom 1,758 pokwitowań z oryginalnymi podpisami odbiorców na dostarczone paczki żywnościowe. (4)

— Skutki gospodarki miejskiej.

Od czerwca r. b. wydatki na szpitalnictwo, Wydział Opieki Społecznej, materiały budowlane i t. p. wzrosły kilkakrotnie natomiast wpływy podatkowe pozostały te same.

Z powyższych przyczyn wytworzyła się luka w budżecie miejskim w wysokości miliona trzydziestu milionów marek, która proporcjonalnie do wzrostu drożyzny i dewaluacji naszej marki wzrasta. Wobec tego, że skarb państwa znajduje się również w krytycznej sytuacji finansowej i odmówił udzielania miastom pożyczek, a przy ewentualnym ich uzyskaniu czyni szalone trudności. Magistrat postanowił zwołać w dniu 4-go października r. b. specjalne posiedzenie poświęcone sprawom finansowym. (7)

— Kurs na nauczycieli szkół powszechnych

Inspektorat szkolny m. Warszawy otwiera d. 2 października b. r. 10 tygodniowy praktyczny kurs metodyczno-pedagogiczny dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych. Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie szkoły średniej oraz świadectwo zdrowia wydane przez okręgowy urząd zdrowia. Podania o przyjęcie na kurs składają można do d. 29 b. m. w Inspektoracie szkół m. Warszawy, gdzie również należy się zgłosić po odbiór kartki do okręgowego urzędu zdrowia. (4)

— Państwowa loteria dobroczynna.

Generalna dyrekcja loterii państwowej organizuje obecnie loterię na cele dobroczynne.

Loteria ta przeprowadzona będzie na wzór podobnych loterii zagranicznych, przyczem Skarb Państwa gwarantuje wypłatę wygranych w gotówce.

Czysty dochód tej loterii rozdzieli Ministerstwo Skarbu między instytucje filantropijne godne uwzględnienia (np. szpitale, schroniska dla dzieci i t. p.).

W razie pomyślnego wyniku stanie się ta loteria stałą instytucją państwową — zamierzono są w tym razie 2 takie loterie rocznie, co da możliwość stałego subwencjonowania wielu instytucji dobroczynnych w miarę ich potrzeb i użyteczności.

Loteria rozpocznie się dn. 22 grudnia, obejmując ona 100,000 losów po 1,000 mk. Suma wygranych 32 miliony. (4)

— Na budowę domów akademickich.

Wobec nader niskiego czesnego akademickiego

kiego Centrala bratnich pomocy studenckich wprowadziła za zgodą władz akademickich opłatę dodatkową w wysokości 10,000 mk. którą wpłaca kandydat (tka) w chwili wstąpienia na uczelnię.

Dodatki te pobierane są we wszystkich wyższych uczelniach państwa i przeznaczone są na budowę domów akademickich. Niezależnie komisja kwalifikacyjna zwalnia z tego podatku, względnie wpłaca go za nich sama.

Jak wskazują prowizoryczne obliczenia z samego uniwersytetu warszawskiego osiągnie się w tym roku około 75,000,000. (4)

— Uposażenie emerytalne pracowników

K, E, Ł.

b) W myśl umowy zawartej między związkami zawodowymi pracowników tramwajowych Polski, oddział w Łodzi, a dyrekcją KEŁ, ta ostatnia zobowiązała się prowadzić kasę emerytalno-pożyczkową, której szczególne przepisy zostaną opracowane po obopólnym porozumieniu. Fundusze kasy emerytalno-pożyczkowej składać się będą z wkładów spółki akcyjnej KEŁ w wysokości 13 proc. w stosunku wypłacanych wszelkich pieniężnych poborów pracownikom, oraz z wkładów pracowników w wysokości 2 proc. w stosunku wszelkich ich poborów pieniężnych. Władze kasy emerytalno-pożyczkowej stanowiąc będą: ogólne zebranie członków kasy, oraz zarząd kasy, składający się z 9 członków łącznie z przewodniczącym zarządu. Zarząd kasy wybierany będzie na zasadzie tajnego, bezpośredniego, równego powszechnego, bez różnicy płci prawa głosowania. Komisja rewizyjna składać się będzie z 5 członków wybieranych na zasadzie 5 przymiotnikowego prawa wyborczego, w razie przejścia przedsiębiorstwa na własność miasta wskutek wykupu lub expiracji umowy, miasto przejmie dla dalszego prowadzenia kasy emerytalno-pożyczkowej, zerwano z wszelkimi kapitałami, jak też z wszelkimi jej zobowiązaniami.

— Zjazd.

Dnia 1 października r. b. odbędzie się w Łodzi zjazd maturzystów szkoły handlowej ku piectwa łódzkiego z roku 1916. Początek zjazdu o godz. 12 w gmachu szkolnym, zaś o godz. 9 m. 30 rano — nabór emerytalny za poległych oraz zmarłych kolegów i nauczycieli w kaplicy szkolnej.

Delegatami kom. org. w Warszawie są Marjan Drozdowski (Trębacka 4) i Stanisław Kon (Piękna 41). (2)

— Sprzedaż znaczków w urz. akcyzowym.

Dla wygody publiczności została otwarta sprzedaż znaczków stemplowych i weksli przy Urzędzie Akcyzowym w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 9 pałac Poznańskich). Sprzedaż odbywa się od godziny 8-ej rano do 3-ej po południu.

— Zrywanie plakatów wyborczych.

(b) Za zrywanie plakatów wyborczych pociągnięto do odpowiedzialności Władysława Czeniucha (Cymera 6) i Aleksandra Krupiaka (Sienkiewicza 37). (2)

— Nowa organizacja urzędów śledczych.

Organizacja urzędów śledczych w Polsce uległa gruntownej reorganizacji. Od d. 1 października, na zasadzie tej reorganizacji, urząd śledczy województwa warszawskiego, znajdujący się przy komendzie okręgu policyjnego warszawskiego, będzie posiadał 4 ekspozytury, z których dwie będą działały na terenie 10 powiatów (po 5 powiatów), jedna na 4 powiaty i przy urzędzie powiatu warszawskiego będzie się mieściła ekspozytura na 9 powiatów, przy

**„WYGODA” PIOTRKOWSKA
№ 238**

poleca na raty i za gotówkę

Konfekcję damską, damską i dziecięcą, bieliznę, manufakturę, obuwie i wszelką galanterię w wielk. wyborze.

UWAGA: Wszelkie obstalunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni! 3960512

Do sprzedania folwark

odległy od stacji Jabłonów, kolei W. W. o 1 kilometr, ładne poleżenie, młyn motorowy i turbina wodna, elektryczne oświetlenie, 104 morgi obszaru, w tem 8 morgów ogrodu owocowego, stawy rybne, bujny mieszkalny i gospodarskie. Wiadomość: Zyrardów, Przejazd 21, Dr. Skoryna. 406703

NADZWYCZAJNY WYPADEK

Wczoraj w godzinach popołudniowych, tłum kupujących, tłocząc się do jednego z tutejszych przedsiębiorstw handlowych, które sprzedaje zbyt tanie obuwie. (po 8.500 mk. za parę męskiego, damskiego lub dziecięcego) wyłamał część muru, a spadające gruzy przywaliły kilkadziesiąt osób.

Sprzedaż jednakże obuwia trwa w dalszym ciągu bez przerwy obiadowej w firmie „DOSTAWA” Piotrkowska 69 (w podwórzu) 4071K1

Zapisy na Jednoroczny Kurs Handlowy

(w zakresie przedmiotów specjalnych wykładanych w średnich szkołach handlowych) przyjmuje i bliższych informacji dzieli Dyrekcja Państwowej Szkoły Kupieckiej, Al. Księży Młyn 15. Wykłady prócz niedziel i świąt codz. od g. 7 — 9.30 wiecz. 4090b2

Daję na raty!!!

wszelką garderobę damską i męską gotową i na obstalunki. Pracownia A. Berger, Południowa 6 prawa oficyna 3597 1k

Bacznosc!

Z powodu zmian rodzinnych sprzedaję srebra, biżuterję i dywany perskie. Wiadomość: Al. Kościuszki 41 m. 4 od godz. 1 do 4 popołudniu. 3899K3

Okazyjnie

bardzo tania dom murowany 2 piętrowy z wolnym mieszkaniem i ogrodem owocowym wraz z wszelkimi udogodzeniami przy przystanku „Marysinek” (dawniej Wolfówka) w Rudzie Pabjanickiej do sprzedania w cenie 7 milij. Wiadomość: ul. Al. Kościuszki № 41 u p. Białczaka. 3905s1

Powazniejsze Tow. Akc.

Wyrobow Bawełnianych w Łodzi poszukuje od zaraz inteligentnego pracownika obeznanego z tkaninami do sporządzania kolekcji. Moze być inwalida.

Oferty sub. „Kolekcja” składać w administracji „Rozwoju” 4046s2

10.000.000 mk. pol.

Dziesięć mili. mk. pol. poszukuje na I № hipoteki. Oferty sub. „Hypoteka” do adm. „Rozwoju” 4045s3

MASZYNY do PISANIA.

Mercedes, Underwood, Remington, i t. p. Taśmy, kalka, reperacje. NAJTAŃSZE ŻRÓDŁO 0613 ADOLF GOLDBERG ul. Andrzeja № 1.

Do sprzedania

księgarnia i skład materiałów piśmienn. w dużym fabrycznym mieście pod Łodzią. Interes edzysuje od lat 20 i świetnie prosperuje. Oferty do Rozwoju „J. T. 37” 4056K3

Kawaler

lat 32 posiadający sklep spółkowy w dobrym punkcie pragnie zapoznać pannę lub bezdzietną wdowę z gotówką 1 miliona mk. dla spłaty spółnika. Cel matrymonialny. Oferty do „Rozwoju” pod „Sokołowa”. 4051K6

Z powodu 4058s choroby sprzedaje dom wawieraający z 14 warsztatami ręcznymi. Wiadomość ul. Długa № 4 u gospodarza od godz. 4—7 po poł. 4057K**Handlowiec**

kawaler, lat 30 posiadający miljon. interes z braku znajomości posłubi pannę lub młodą wdowę w celu powiększenia interesu. Posag wymagany. Oferty pod „K. W.” w Rozwoju. 4057K

Natychmiast

do sprzedania z powodu wyjazdu piwiarnia lokal ładny z światłem elektrycznym. Gubernatorska № 7 w piwiarni 4041s3

Zaginął

pies polowy czarny pod szyją biały. Łaskawy znalazca proszony jest o odprowadzenie za nagrodą na ul. Zieloną 23 restauracja. 4039K1

Gospodarstwo

11 morgowe w gm. Wiskitno wtem inwentarz żywy i martwy sprzęta tego roczne. Wiadom. na miejscu Nowo-Brynsin okolo dóbr p. Urtysa F. Sumera. 4042s

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (2552K)

KUPUJE

płacę 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32, poprzeczna olicyna, I p. m. 13. L. Milich. 3369

Sklep do sprzedania

dowiedzieć się można w kooperatywie „Czeladź Slusarska” ul. Targowa róg Nawrot w wtorki i piątki między 5-3 godz. popoł. 4059K2

Artysta-malarz

poszukuje pracowni lub pokoju Wynagrodzenie według umowy Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Teatru Miejskiego Cegielniarna 65 d/a Kudewicza 4055K2

Okazyjnie

6 morg grunt z łąką przy Konstantynowskiej szosie pod Łodzią do sprzedania. Wiadomość przy ul. Łukowej № 12 m. 9 od 8—12 rano 4020K3

Potrzebny

robotnik który umie wykładać ściany tafelkami w klozetach. Zgłaszać się do Rozwoju. 4030

Gospodarstwo

90 morg dobrej roli zabudowana maszyną z kompletnym inwentarzem 10 milij. 66 morg 8 i pół milij. 50 morg 6 i pół milij. Młyn motorowy 27 milij. dom nowy w małym mieście z konfekcją damską i męską oraz krótkich towarów i bielizny 15 milij. willa piękna w powiatowym mieście 2 piętrowa po 5 pokoi z ogrodem 6 i pół milij. 6 domów w Poznaniu, dom w pow. mieście z kawiarnią, salą do zebrań, 2 i pół morgi ogrodu 20 milij., dom hotelowy w pow. mieście 30 milij., domek w rynku w pow. mieście, rzeźnictwo, ogród 3 i pół milij. Na odpowiedź 2 znaczki.

Bartkowiak—Poznań, Wilda ul. Gen. Czajńskiego 54. II. (4062s1)

Maszyna

do wyrabiania betonowych cegieł z podkładkami oraz maszyną do wyrabiania betonowych płytek posadzkowych w dobrym stanie używane do sprzedania Łódź. Al. I Maja 75 10m własny. 4069s3

Nierwszorządny zakład krawiecki męski

Franciszka Chojnackiego

59. Sienkiewicza 59.

przyjmuje wszelkie zlecenia z własnego oraz powierzono materiału. 3802s10

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (dragic podwórze) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach. porada 1000 mk. — od 9 ej do 8 ej po poł. — 130P

Właściciele sklepów i restauracji którzy mają zezwolenie na

handel wyrobami tytoniowymi

w okręgu I i II miasta Łodzi

roszeni są o przyspieszenie odbioru należących się im wyrobów tytoniowych ze Składu Zjednoczonych Kooperatyw Łódzkiej, przy ul. 6-go Sierpnia 40. 4061K2

Szkoła Rzemiosł Wodna 34.

przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres ślusarstwa i mechanika. 4054s1

Br o Ń

męską używaną, pistolety oraz amunicję poleca

Marjan Nazdrowicz

skład broni i amunicji ul. Piotrkowska № 17.

Wszelkie reperacje broni wykonuje się szybko i akuratelnie. (s3646)

Z powodu

władza mam sklep spożywczy do sprzedania z towarem, meblami i dużym pokojem; cena mk. 2,000,000. Zakątna 45, sklep. 4062b1

Płace

30% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterję Konstantynowska 7 Milich prawa olicyna I-sze piętro 3599w

OBIADY

gospodarski. Orla 23 m. 22 (3897d1)

Ugrozani

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące Zakładam ogrody owocowe i ozdobne. Sporządzam plany i kosztorysy. Przejazd 33—4F.d Majkowski. 3799—3

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych Ul. Ewangielicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. Panie od 5—6. 381

Dr. Eugenja Gerszuni

Piotrkowska 121 Choroby kobiece i weneryczne u kobiet. Przyjmuje od 12—1 i od 4—6, w niedziele i święta od 9—12. 3883p10

Dr. med. P. LangbardZawadzka 10. **posrociit** Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 9—1 i 5—8. 3779s3**Dr. Artur Banasz**

urolog. Choroby nerek, pęcherza, dróg moczowych, chron. rzeżączka. Przyjmuje od g. 5 i pół do 7. Moniuszki № 11. (X)

